

Sygn. akt III UK 16/16

POSTANOWIENIE

Dnia 29 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania A. P.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.
o emeryturę pomostową,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 29 września 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 28 października 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 28 października 2015 r. oddalił apelację skarżącego wnioskodawcy A. P. od wyroku Sądu Okręgowego w R. z 23 kwietnia 2015 r., którym oddalono jego odwołanie od decyzji pozwanego z 23 stycznia 2014 r., odmawiającej mu prawa do wcześniejszej emerytury wobec niewykazania wymaganych 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Sąd Okręgowy stwierdził, że wnioskodawca udowodnił 13 lat, 2 miesiące i 29 dni pracy w szczególnych warunkach. Do pracy tej nie zaliczono zatrudnienia na stanowisku p.o. kierownika działu prób i badań W. od 1 sierpnia 1988 r. do 31 stycznia 1990 r., a także na stanowisku prezesa zarządu T. Sp. z o.o. od 1 lipca 1993 r. do 3 stycznia 1998 r. Ze stanowiskami pracy powiązane były obowiązki, których nie można zaliczyć do sprawowania dozoru inżyniersko - technicznego, kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji czy usług w rozumieniu działu XIV, poz. 24

rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach, co wykluczało możliwość przyjęcia, że praca świadczona była stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu oddalenia apelacji wnioskodawcy potwierdził ocenę Sądu Okręgowego, iż nie można zaliczyć do stażu pracy w szczególnych warunkach okresów zatrudnienia na stanowiskach p.o. kierownika działu prób i badań od 1 sierpnia 1988 r. do 31 stycznia 1990 r., a także na stanowisku prezesa od 1 lipca 1993 r. do 3 stycznia 1998 r. Ze stanowiskami pracy powiązane były obowiązki, których nie można zaliczyć do sprawowania dozoru, o którym mowa w wykazie do rozporządzenia 7 lutego 1983 r. - dział XIV, poz. 24. Nadzór wnioskodawcy miał charakter pośredni i wynika to z niekwestionowanych zasad organizacji i funkcjonowania pracodawcy.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na istotne zagadnienie prawne „polegające na niespójności orzeczniczej dotyczącej traktowania członków licencjonowanego personelu lotniczego jako osób pracujących w warunkach szczególnych, a także doktrynalnym poglądem, rozbieżnym z zasadami zdrowego rozsądku, iż praca w szczególnych warunkach ma być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy bez uwzględnienia specyfiki pracy zawodowej licencjonowanych członków personelu lotniczego - w aspekcie prawidłowej wykładni przepisu art. 3 ust. 3 ustawy z 19 grudnia 1998 r. (2008 r.) o emeryturach pomostowych (...), w której to normie prawnej podstawową kwestią jest szczególna odpowiedzialność związana z wykonywaniem pracy członka licencjonowanego personelu lotniczego oraz szczególne właściwości psychofizyczne wymagane od osób te prace wykonujące, z uwagi na zachowanie tzw. bezpieczeństwa publicznego, a taka jest specyfika pracy mechanika lotniczego odpowiedzialnego za sprawność techniczną powierzonego jego opiece sprzętu lotniczego, a tym samym za życie i zdrowie innych ludzi oraz za bezpieczeństwo wykonywanych lotów. Przejawem tej niespójności orzeczniczej jest istniejący w obrocie prawnym wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z 23 września 2014 r., sygn. akt III AUa (...), mocą którego przyznano lotnikowi i jednocześnie osobie pełniącej funkcje zarządcze prawo do emerytury pomostowej, pomimo innego wyroku Sądu pierwszej instancji i decyzji organu emerytalno - rentowego. Nadmienić wypada, że

kwestionowany niniejszą skargą kasacyjną wyrok wydał sędzia (...) orzekający odmiennie w sprawie o sygn. akt III AUa (...), a nie jest znane autorowi skargi kasacyjnej, by kwestionowany wyrok z dnia 28 października 2015 r. został wydany ze zdaniem odrębnym tego sędziego. Wnoszący skargę kasacyjną powołuje się także na uchwałę 7 sędziów NSA z 13 listopada 2012 r., sygn. akt I OPS 4/12 (...), określającą pojęcie: „pełny wymiar czasu pracy“, co w sytuacji wnioskodawcy oznacza, iż zajmowanie przez niego różnych innych stanowisk i funkcji nie miało żadnego wpływu na fakt świadczenia przez niego pracy na podstawie ważnej licencji lotniczej, a więc świadczenia przez niego pracy warunkach szczególnych. Zdaniem autora skargi kasacyjnej okoliczności powyższe spełniają cel określony przepisem art. 398⁴ § 2 k.p.c. - albowiem te kwestie determinują pracę licencjonowanego członka personelu lotniczego, a że taka praca ma charakter publicznoprawny, istnieje konieczność stosowania jednolitej wykładni przepisu art. 3 ust. 3 ustawy z 19 grudnia 1998 r. o emeryturach pomostowych (...), dla członków licencjonowanego personelu lotniczego, ponieważ na tle realiów niniejszej sprawy dało się zaobserwować zamiar sprowadzania szczególnej odpowiedzialności członka licencjonowanego personelu lotniczego do kwestii nieistotnych z punktu widzenia zachowania tzw. bezpieczeństwa publicznego. Można więc zadać pytanie, czy utrzymywanie rozbieżnego orzecznictwa w kwestiach związanych z emeryturami pomostowymi dla lotników i mechaników lotniczych leży w interesie publicznym, czy też interes publiczny wymagałby dokonania mocą wyroku Sądu Najwyższego przywrócenia jednolitości orzeczniczej dla grupy zawodowej świadczącej pracę na podstawie uprawnień wynikających z licencji lotniczych. Wnoszący skargę kasacyjną uważa, iż podstawowym problemem do rozwiązania na tle okoliczności faktycznych tej sprawy jest to, że wnioskodawca przez okres powyżej 26 lat realizował swoje uprawnienia zawodowe wynikające z licencji mechanika lotniczego, niezależnie od tego w jaki sposób tę pracę wykonywał, natomiast zarówno organ emerytalno - rentowy jak i sądy dwóch instancji wydały orzeczenia całkowicie z tym sprzeczne, bo negujące polskie międzynarodowe przepisy regulujące licencjonowanie personelu lotniczego. Uzyskanie odpowiedzi na te pytania staje u podstaw zgłoszonego wniosku o przyjęcie przez Sąd Najwyższy niniejszej skargi kasacyjnej do rozpoznania“.

Sąd Najwyższy zaważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (wyżej *in extenso*) nie przedstawia zasadnej podstawy przysądu i dlatego nie został uwzględniony.

Sprawa została rozpoznana w dwuinstancyjnym postępowaniu przed Sądem powszechnym. Skarga kasacyjna nie jest zwykłym środkiem zaskarżenia a postępowanie kasacyjne nie jest kolejną powszechną (trzecią) instancją. Tłumaczy to wymagania stawiane podstawie przysądu, gdyż tylko zasadna podstawa przysądu pozwala przyjąć skargę kasacyjną do rozpoznania.

Wniosek odwołuje się do istotnego zagadnienia prawnego, czyli do podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Jednak dalsza treść nie składa się na istotne zagadnienie prawne, które ma na uwadze ten przepis. Otóż już w tym samym zdaniu podaje się, że istotne zagadnienie prawne polega *„na niespójności orzeczniczej dotyczącej traktowania licencjonowanego personelu lotniczego jako osób pracujących w warunkach szczególnych...”*. *„Przejawem tej niespójności orzeczniczej...”* ma być wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z 23 września 2014 r., III AUa (...). Rzecz jednak w tym, że takie uzasadnienie rozmija się z podstawą przysądu wskazaną we wniosku, gdyż rozbieżność w orzecznictwie to druga podstawa przysądu, czyli z art. 398⁹ § 1 pkt 2 a nie z pkt 1 k.p.c. Chodzi o to, że istotne zagadnienie prawne nie zostało sformułowane i przedstawione (metodycznie i merytorycznie) jako problem uniwersalny o właściwej mu randze. Natomiast wskazanie na kwestie czy praca ma być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy *„bez uwzględnienia specyfiki pracy zawodowej licencjonowanych członków personelu lotniczego ...”* nie składa się na istotne zagadnienie prawne, gdyż nie wykracza poza zwykłą wykładnię i stosowanie prawa. Wykładnia prawa nie stanowi podstawy przysądu i potwierdza to druga podstawa przysądu, czyli z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., skoro warunkiem przyjęcia skargi są wówczas poważne wątpliwości w wykładni przepisu lub rozbieżności w orzecznictwie sądów.

Nie można przyjąć, że zachodzi rozbieżność w orzecznictwie, gdyż wyrok w sprawie III AUa (...) dotyczył pracy pilota statku powietrznego (pilota instruktora),

czyli pracy z pkt 1 załącznika nr 2 do ustawy o emeryturach pomostowych. Natomiast skarżący nie wykonywał takiej samej pracy i nie odwołuje się do tej samej regulacji, czyli dotyczącej pracy pilota instruktora. Oceny tej nie zmienia wskazanie na uchwałę NSA z 13 listopada 2012 r., I OPS 4/12, gdyż czym innym jest instytucja ewidencji pracowników wykonujących pracę w szczególnych warunkach i czym innym praca w szczególnych warunkach jako przesłanka wcześniejszej emerytury. Nietrafne byłoby na podstawie tej uchwały wnioskowanie, że skoro ewidencję prowadzi się dla pracowników, którzy wykonują także inne dodatkowe czynności, to miałyby to zwalniać *a priori* z oceny (badania) warunku pracy stałej i w pełnym wymiarze jako przesłanki wcześniejszej emerytury. Wyraźnie wynika to z uzasadnienia tej uchwały. Potwierdza to jedynie, że nie ma podstaw do stwierdzenia rozbieżności w orzecznictwie, niezależnie od tego, że wniosek nie odwołuje się do podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Ponadto sformułowany problem nie wykracza poza zwykłą wykładnię i stosowanie prawa, a do tego nie może być redukowane istotne zagadnienie prawne. Wykładnia i stosowanie prawa to domena podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.c.). Na etapie przysądu może być badana w ramach podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jednak należy zauważyć, że skarżący nie odwołuje się do tej podstawy przysądu i nawet nie twierdzi, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).